

Sygn. akt VI Gz 38/19

POSTANOWIENIE

Dnia 13 lutego 2019 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu Wydział VI Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Jerzy P. Naworski (spr.)

Sędziowie: SO Zbigniew Krepski, SO Joanna Rusińska

po rozpoznaniu w dniu 13 lutego 2019 r. w Toruniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku dłużnika H. O.

o ogłoszenie upadłości osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej

na skutek zażalenia dłużnika na postanowienie Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 16 marca 2018 r., sygn. akt V GU 336/17

postanawia

oddalić zażalenie

Jerzy P. Naworski

Zbigniew Krepski Joanna Rusińska

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 16 marca 2018 r. Sąd Rejonowy (Sąd upadłościowy) oddalił wniosek dłużnika H. O. o ogłoszenie jego upadłości jako osoby nieprowadzącej działalności gospodarczej (upadłości konsumenckiej). Sąd ten ustalił, że dłużnik pozostaje w związku małżeńskim z Z. O.. Oboje mieszkają w wynajętym mieszkaniu w T.. Dłużnik poza kilkoma sprzętami (telewizor, lodówka, pralka, komputer) nie ma żadnego wartościowego majątku. Od 01 lipca 2000 r. dłużnik pozostaje na rencie i pobiera z tego tytułu świadczenie w kwocie 2.019,91 zł. Ponadto od grudnia 2012 r. pracuje w firmie ochroniarskiej z wynagrodzeniem w wysokości 1.460,00 zł. Jego małżonka jest na rencie od 2010 r. z wysokością świadczenia rentowego - 1.041,00 zł. Małżonkowie ponoszą miesięczne koszty z tytułu czynszu - 480,00 zł, dodatkowych opłat - 153,00 zł, telewizji kablowej - 109,00 zł, energii elektrycznej - ok. 100,00 zł, gazu - około ok. 150,00 zł. W okresie od marca 2015 r. r. do marca 2017 r. dłużnik zaciągnął szereg zobowiązań z tytułu kredytów bankowych i pożyczek. Dłużnik zawarł następujące umowy:

- 20 marca 2015 r. pożyczki z (...) na kwotę 99.968,78 zł na 120 miesięcy, z ratą miesięczną spłaty w kwocie 1.321,15 zł,
- 16 lutego 2016 r. umowę pożyczki z (...) na kwotę 3.472,22 zł na 18 miesięcy, z ratą miesięczną spłaty w kwocie 208,53 zł,
- 01 kwietnia 2016 r. umowę pożyczki z (...) na kwotę 5.090,00 zł na 24 miesiące, z ratą miesięczną spłaty w kwocie 234,88 zł,

- 23 maja 2016 r. umowę pożyczki z (...) na kwotę 25.952,61 zł na 96 miesięcy, z ratą miesięczną spłaty w kwocie 393,82 zł,
- 29 czerwca 2016 r. umowę kredytu z (...) na kwotę 14.269,41 zł na 60 miesięcy, z ratą miesięczną spłaty w kwocie 309,99 zł
- 06 lipca 2016r. umowę kredytu z (...) na kwotę 50.000,- zł na 120 miesięcy, z ratą miesięczną spłaty w kwocie 723,56 zł,
- 31 sierpnia 2016r. umowę z (...) o przyznanie limitu kredytowego do kwoty 1.000,00 zł,
- 21 września 2016 r. umowę pożyczki z (...) S.A. na kwotę 2.500,00 zł na 14 miesięcy, z ratą miesięczną spłaty w kwocie 178,59 zł
- 14 października 2016 r. umowę pożyczki z (...) S.A. na kwotę 8.000,00 zł na 36 rat, z ratą miesięczną spłaty w kwocie 480,- zł,
- 10 stycznia 2017 r. umowę pożyczki z (...) na kwotę 3.000,00 zł na 30 miesięcy , z ratą miesięczną spłaty w kwocie 113,67 zł,
- 11 stycznia 2017 r. umowę pożyczki z (...) spółka z o.o. na kwotę 4.000,00 zł na 30 dni,
- 31 marca 2017 r. umowę pożyczki z (...) spółka z o.o. na kwotę 794,00 zł na okres 10 dni.

Sąd pierwszej instancji uznał za oczywisty fakt niewypłacalności dłużnika w rozumieniu art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe (teksty jedn. Dz. U. z 2017 r. poz. 2344 ze zm., dalej jako p.u.), gdyż ma wymagalne zobowiązania pieniężne, które nie są regulowane, a opóźnienie w wykonaniu zobowiązań przekraczają trzy miesiące.

Według Sądu upadłościowego, w odniesieniu do dłużnika wystąpiła negatywna przesłanka ogłoszenia upadłości określona w art. 491⁴ ust. 1 p.u., bowiem z ustalonego stanu faktycznego wynika, że dłużnik doprowadził do swojej niewypłacalności, a na pewno istotnie zwiększył stopień tej niewypłacalności wskutek rażącego niedbalstwa. W chwili zaciągania pierwszego kredytu na kwotę prawie 100.000,00 zł dłużnik uzyskiwał miesięczne dochody w wysokości około 3.470,00 zł (renta plus wynagrodzenie za pracę). Spłata raty tego kredytu wynosząca 1.321,15 zł była zatem realna. Cztery kolejne kredyty i pożyczki spowodowały, że łączna kwota miesięcznych rat do spłaty wynosiła już 2.468,37 zł. Po zapłaceniu tych rat dłużnikowi pozostawała już tylko kwota około 1.000,00 zł. Małżonka dłużnika, jak wynika z jego zeznań, uzyskiwała tylko świadczenia z tytułu renty w kwocie 1.041,00 zł. Dłużnik podał, że małżonkowie obciążali comiesięcznie koszty czynszu – 480,00 zł, dodatkowych opłat – 153,00 zł , telewizji kablowej – 109,00 zł, energii elektrycznej – ok. 100,00 zł i gazu – około ok. 150,00, łącznie kwotę około 1.000,00 zł. Przy uwzględnieniu tych kosztów oraz obciążeń z tytułu spłaty rat kredytów dłużnikowi i jego małżonce pozostawała kwota około 1.000,00 zł, z której małżonkowie musieli pokryć koszty zakupu żywności, leków, odzieży, środków czystości, itp. Mimo tego dłużnik zdecydował się na zaciągnięcie w dniu 06 lipca 2016 r. kolejnego kredytu z (...) i to na kwotę 50.000,00 zł, zobowiązując się do jego spłaty w comiesięcznych ratach wysokości 723,56 zł. Dłużnik przyjął na siebie obowiązek spłaty nie tylko realnie uzyskanej kwoty kredytu i odsetek obliczonych na kwotę prawie 30.000,00 zł, ale także kosztów obsługi kredytu, w tym prowizji w kwocie 7.142,86 zł. Zaciągnięcie tego kredytu, w tak dużej kwocie, w sytuacji, gdy dłużnik z ledwością mógł obsługiwać sześć wcześniej zaciągniętych pożyczek było w ocenie Sądu a quo przejawem rażącego niedbalstwa. Dłużnik musiał bowiem zdawać sobie sprawę, że nie będzie w stanie w najbliższym czasie udźwignąć ciężaru spłaty raty kolejnego kredytu, która to rata zważywszy na sytuację majątkową dłużnika była bardzo wysoka (723,56 zł). Negatywna ocena postępowania dłużnika, stanowiącego przejaw rażącego niedbalstwa, znajduje uzasadnienie w kolejnych jego działaniach. Otóż dłużnik w zaledwie dwa miesiące po zaciągnięciu kredytu na kwotę 50.000,00 zł, zawarł dwie kolejne umowy o pożyczkę: z (...) S.A. na kwotę 2.500,00 zł i z (...) S.A. na kwotę 8.000,00 zł przyjmując na siebie obowiązek spłaty miesięcznych rat z tytułu tych pożyczek na łączną kwotę

658,58 zł. Tak jak w przypadku wcześniejszych umów zobowiązanie dłużnika powiększyło się o dodatkowe koszty związane ze skorzystaniem z pożyczki. W przypadku wskazanej pożyczki na kwotę 2.500,00 zł dłużnik zobowiązał się do poniesienia jednorazowej opłaty przygotowawczej w kwocie 975,00 zł, opłaty administracyjnej w kwocie 350,00 zł i kosztów ubezpieczenia w kwocie 393,64 zł. Same koszty obsługi kredytu z ubezpieczeniem wyniosły ponad 1.700,00 zł. Także w odniesieniu do kolejnego kredytu na kwotę 8.000,00 zł, dłużnik zobowiązał się do poniesienia dodatkowych kosztów; w tym samej prowizji w wysokości 6.763,00 zł. Kolejne kredyty znacząco powiększały stan zadłużenia dłużnika. W październiku 2016 r. łączna kwota miesięcznych rat spłaty kredytów wynosiła już 3.850,52 zł. Przy łącznych dochodach dłużnika i jego małżonki (4.520,00 zł) regularna spłata zaciągniętych kredytów była w zasadzie nierealna. Dłużnik zeznał, w związku z chorobą (operacje kręgosłupa – lekki stopień niesprawności) nie był w stanie pracować. Przez 10 lat (od 2000 r. do 2010 r.) pozostawał na rencie, bez pracy. Dopiero od 2012 r. znajdował zatrudnienie w firmach ochroniarskich. Małżonka jego od 2010 r. jest na rencie nie pracuje. Dłużnik nie liczył na znaczącą poprawę swojej sytuacji materialnej w przyszłości. Zaciągając kolejne kredyty i pogłębiając stan swojego zadłużenia, przy jednoczesnym braku perspektyw na istotny wzrost dochodów, dłużnik musiał zdawać sobie sprawę, że nie będzie w stanie regulować swoich zobowiązań. Mimo tak znacznego finansowego obciążenia dłużnik w 2017 r., na przełomie kolejnych trzech miesięcy, zawarł trzy kolejne umowy o pożyczkę na łączną kwotę około 8.000,00 zł. Dłużnik, jak podkreślił Sąd upadłościowy, nie wykazał, aby do tak nieostrożnego zachowania zmusiły go warunki w jakich działał albo niezależne od niego czynniki zewnętrzne. Z pewnością nie należała do nich podnoszona przez dłużnika okoliczność, iż zaciągał kolejne kredyty, bo chciał pomóc córce, która wraz z byłym mężem zadłużyła się (jak zeznał dłużnik: wzięli „chwilówki” na kolosalne kwoty). Spłata cudzych długów kosztem zadłużania własnej osoby, w sytuacji braku perspektyw na ich spłatę, godzi w interesy wierzycieli, którzy udzielili dłużnikowi pożyczek i nie może spotkać się z usprawiedliwieniem. Dłużnik zdawał sprawę z konieczności spłacania kredytów oraz konsekwencji wstrzymania płatności rat. Za rażące niedbalstwo należało uznać nadużywanie instytucji umowy kredytu dla szybkiego pozyskania środków pieniężnych, które powoduje gwałtowny wzrost zadłużenia. Nawet przy założeniu, że część kolejnego kredytu przeznaczona została na spłatę poprzedniego zadłużenia, to w przypadku, gdy kolejny kredyt nie pozwolił na naprawę stanu niewypłacalności, zaciąganie dalszych kredytów i pożyczek należało ocenić jako działanie nieodpowiedzialne. Znaczną część przyznawanej kwoty kredytu stanowiły koszty jego obsługi, prowizji, ochrony ubezpieczeniowej. W świetle powyższego należało uznać, że dłużnik istotnie zwiększył stopień swojej niewypłacalności, co najmniej wskutek rażącego niedbalstwa. W konsekwencji według Sądu Rejonowego wnioszek dłużnika o ogłoszenie jego upadłości podlegał oddaleniu na podstawie art. 491⁴ ust. 1 p.u. (k. 159 i k. 162-164).

W zażaleniu (nazwanym apelacją) dłużnik zarzucił mu:

- 1) sprzeczność ustaleń Sądu z zebrany materiał dowodowy przez ustalenie, że doprowadził do swojej niewypłacalności wskutek rażącego niedbalstwa, podczas gdy nie wynika to z materiału dowodowego,
- 2) naruszenie prawa materialnego poprzez błędne zastosowanie art. 491⁴ ust. 1 p.u., podczas gdy negatywna przesłanka ogłoszenia upadłości nie powinna zostać zastosowana wobec braku rażącego niedbalstwa w jego zachowaniu,
3. z daleko posuniętej ostrożności naruszenie prawa materialnego przez błędne niezastosowanie art. 491⁴ ust. 2 zdanie ostatnie p.u. w wyniku braku ustalenia, że pomimo występowania negatywnej przesłanki ogłoszenia upadłości powinna być ogłoszona z uwagi na względy słuszności i względy humanitarne.

Wskazując na te zarzuty dłużnik wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i ogłoszenie jego upadłości ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu (k. 167-168).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Sąd odwoławczy, stosownie do art. 54 ust. 2 w zw. z art. 491² ust. 1 p.u. nie może orzec o ogłoszeniu upadłości, a zatem wykluczone jest orzeczenie reformatoryjne.

Sąd odwoławczy podziela i przyjmuje za swoje wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy ustalenia Sądu pierwszej instancji oraz dokonaną ocenę prawną, opisane w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia. Jest to zgodne z utrwaloną w judykaturze zasadą, że w wypadku orzeczenia oddającego środek zaskarżenia, wydanego na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji, sąd odwoławczy nie musi powtarzać dokonanych prawidłowo ustaleń; wystarczy stwierdzenie, że ustalenia sądu pierwszej instancji podziela i przyjmuje za swoje.

W pierwszej kolejności należy rozważyć zarzut sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Skarżący ograniczył się do stwierdzenia, że z dowodów zebranych w sprawie nie wynika, aby doprowadził do swojej niewypłacalności skutek rażącego niedbalstwa. Sprzeczność ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego obejmuje różne przypadki, w tym wynikające z naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Z treści zażalenia nie wynika jednak w czym skarżący upatruje sprzeczności, o której pisze w zażaleniu, skoro nie neguje ani faktu zaciągania kolejnych zobowiązań i ich wielkości, ani tego, że do tak nieostrożnego zachowania nie zmusiły go warunki w jakich działał albo niezależne od niego czynniki zewnętrzne. Pozostaje zatem odniesienie się do oceny tych ustaleń w świetle art. 491⁴ ust. 1 p.u., zgodnie z którym sąd oddala wniosek o ogłoszenie upadłości, jeżeli dłużnik doprowadził do swojej niewypłacalności lub istotnie zwiększył jej stopień umyślnie lub skutek rażącego niedbalstwa.

Rację ma Sąd upadłościowy, że rażące niedbalstwo to kwalifikowana postać winy nieumyślnej, polegające na niedołożeniu należytej staranności wymaganej w danych okolicznościach. Dla przypisania niedbalstwa konieczne jest ustalenie, że w konkretnych okolicznościach danego przypadku osoba mogła zachować się z należyłą starannością. Klasycznym przykładem rażącego niedbalstwa w ujęciu art. 491⁴ ust. 1 p.u. jest sytuacja, w której dłużnik zaciąga kredyty znacznie przekraczające w chwili ich udzielenia jego możliwości zarobkowe i brak perspektyw na jej poprawę. Według bowiem rozsądnej oceny winien liczyć się z tym, że w najbliższym czasie, bez dodatkowego zadłużenia, nie będzie w stanie obsłużyć swojego długu. W konsekwencji nie budzi zastrzeżeń Sądu odwoławczego uznanie przez Sąd pierwszej, że dłużnik wskutek rażącego niedbalstwa dorowadził do swojej niewypłacalności, a przynajmniej istotnie zwiększył jej stopień, co czyni analizowany zarzut chybionym.

Zarzut naruszenia art. 491⁴ ust. 1 p.u. przez jego błędne jego zastosowanie nie wymaga oceny, skoro za nietrafny został uznanych poprzedni zarzut.

Nie jest zasadny, podniesiony z daleko posuniętej ostrożności, zarzut naruszenia art. 491⁴ ust. 2 in fine p.u., odnoszący się do negatywnych przesłanek ogłoszenia upadłości konsumentkiej ujętych w art. 491⁴ ust. 2 pkt 1-4, które nie mają charakteru bezwzględnego. Inaczej jest na gruncie art. 491⁴ ust. 1 p.u. Brzmienie tego przepisu i wykładnia logiczna nie pozostawia wątpliwości, że normuje on bezwzględne przesłanki ogłoszenia upadłości, co wykluczenie kierowanie się względami słuszności i względami humanitarnymi. Na marginesie trzeba dodać, że skarżący nie sprecyzował, jakie względy słuszności i humanitarne przemawiają za ogłoszeniem jego upadłości.

Z tych względów zażalenie jako bezzasadne podlega oddaleniu (art. 385 w zw. z art. 397 § 2 zd. 1 oraz art. 491² ust. 1 i art. 35 p.u.).

Jerzy P. Naworski

Zbigniew Krepski Joanna Rusińska

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)